

**Sygn. akt IX Ga 215/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2015 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Przemysław Grochowski

Protokolant: prot. Elżbieta Zentar

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 września 2015 roku w L.

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w S.

o zapłatę 4.193,26 złotych wraz z odsetkami ustawowymi

na skutek apelacji powódki M. G. od wyroku z dnia 28 listopada 2014 roku w sprawie VIII GC 2797/13 Sądu Rejonowego Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że :

a/ zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w S. na rzecz powódki M. G. kwotę 4.193,26 (cztery tysiące sto dziewięćdziesiąt trzy złote dwadzieścia sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty,

b/ oddala powództwo w pozostałej części,

c/ zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w S. na rzecz powódki M. G. kwotę 100 (sto złotych) tytułem kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powódki M. G. na rzecz pozwanego (...) spółki akcyjnej w S. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO P. G.

IX Ga 215/15

## UZASADNIENIE

Przedmiotem powództwa |M. G. było żądanie zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej w S. kwoty 4.193,26 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 12 czerwca 2013 roku z tytułu świadczenia z umowy ubezpieczenia autocasco wynikającego ze szkody powstałej w ubezpieczonym pojeździe w dniu 11 maja 2013 roku.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku oddalił powództwo.

W apelacji powódka zaskarżyła ten wyrok w całości i wносиła o jego uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci umowy cesji, zarzucając :

- naruszenie art.5 kpc poprzez nieudzielenie stronie występującej bez profesjonalnego pełnomocnika niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych w sytuacji, gdy istniała uzasadniona potrzeba udzielenia takich pouczeń z uwagi na omyłkowe załączenie projektu umowy cesji z datą sprzed wypadku, zamiast ważnej umowy cesji;
- naruszenie art. 212 kpc poprzez niewskazanie na rozprawie powodowi występującemu bez profesjonalnego pełnomocnika , że egzemplarz umowy cesji dołączony do pozwu nie jest podpisany , nadto Sąd nie dążył poprzez zadawanie pytań , do tego, by strona uzupełniła twierdzenia zawarte w pozwie oraz udzieliła wyjaśnień koniecznych do zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia;
- nierozpoznanie istoty sprawy poprzez brak wszechstronnego zbadania przesłanek istnienia roszczenia dochodzonego pozwem i pominięcie merytorycznego rozpoznania roszczenia, ograniczając się tylko do oddalenia powództwa z uwagi na dołączony do pozwu niepodpisany przez cedenta projekt umowy cesji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacji, na ile zmierzała do podważenia zasadności zaskarżonego rozstrzygnięcia negującego uprawnienia powódki do otrzymania dochodzonego świadczenia, nie można odmówić słuszności pomimo braku podstaw do uwzględnienia zarzutów opartych o naruszenie prawa procesowego.

Zarzut dotyczący naruszenia art. 5 kpc w sposób wskazany w treści apelacji pozostaje poza dyspozycją przypisaną temu uregulowaniu. Przepis ten przede wszystkim ma walor dyspozytywny, ulegający realizacji, gdy sąd dostrzeże potrzebę pouczeń; nadto odnosi się on do czynności procesowych a nie jakości środków dowodowych oferowanych przez strony w celu dowiedzenia swojego stanowiska w sprawie. Złożenie wadliwej co do formy i treści umowy podlegać może weryfikacji w ramach oceny dowodów , której sąd dokonuje na tle merytorycznych przesłanek zasadności powództwa.

Z kolei art.212 kpc, zawierający dwa przepisy, którego naruszenie apelacja zarzuca w sposób ogólnikowy bez skonkretyzowania normy stanowiącej przedmiot zarzutu, nie może łączyć się z oceną dowodów już przedstawionych przez stronę, na podstawie których, jak w przypadku dokumentu na karcie 10, wywodzi ona swoje uprawnienia do przedmiotu powództwa. Rola sądu na tle tego uregulowania, polega na przeprowadzeniu czynności wyjaśniających dotyczących podstawy faktycznej przedmiotu sporu, nie zaś na uprzedzaniu stron o wartości powołanych przez nie środków dowodowych, przy czym nie widać, skoro podczas rozprawy powódka nie posługiwała się ważnie zawartą i dotyczącą przedmiotowego świadczenia umową przelewu wierzytelności, by realizacja dyspozycji tego artykułu mogła doprowadzić do odmiennej oceny sytuacji faktycznej, niż przyjęta przez Sąd Rejonowy przy wydawaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Nierozpoznanie istoty sprawy nie stanowi właściwie skonstruowanego zarzutu, lecz stanowi konsekwencję zdarzeń prowadzących do zaniechania przez sąd pierwszej instancji rozważenia zasadności roszczenia pod względem materialno prawnych przesłanek warunkujących jego powstanie. Skutek ten, gdy Sąd Rejonowy ograniczył zakres rozpatrzenia przedmiotu powództwa do skuteczności nabycia przez powódkę wierzytelności, nastąpiłby, gdyby wzruszeniu uległy okoliczności negujące uprawnienie powódki do wysuwania roszczenia objętego pozwem. Odmienne, od dokonanej przez Sąd Rejonowy, weryfikacja powództwa pod tym względem nie musi łączyć się z wadliwością powstałą w toku postępowania rozpoznawczego przed sądem pierwszej instancji, lecz również w przypadku późniejszego zajścia okoliczności sprowadzających taką konieczność.

W tym przypadku znaczenie miało przedstawienie umowy cesji z dnia 9 grudnia 2014 roku zawartej pomiędzy leasingodawcą a powódką, zgodnie z którą uprawniony do świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia autocasco pojazdu powódka przeniósł na nią wierzycelność z tytułu świadczenia odszkodowawczego zgłoszonego stronie pozwanej za numerem (...). Zasadą postępowania apelacyjnego, wyrażoną w art.381 kpc, jest możliwość przeprowadzenia postępowania dowodowego z uwzględnieniem również dowodów zaprezentowanych dopiero przed sądem drugiej instancji. Odstępstwo od niej stanowi uprawnienie tego sądu do pominięcia nowych dowodów o ile strona miała możliwość zgłoszenia ich przed sądem instancji pierwszej. Wyjątek taki w przypadku dowodu zgłoszonego w apelacji nie zachodził, zważywszy, że umowa przelewu zawarta została po wydaniu zaskarżonego wyroku. W tych warunkach środek dowodowy nie podlegał pominięciu a wynikające z niego okoliczności powinny zostać wzięte pod uwagę przy rozpoznaniu sprawy przez sąd drugiej instancji. Wynika stąd zatem, że powódka nabyła w drodze cesji uprawnienie do otrzymania świadczenia objętego tą umową i w związku z czym wyposażona została w czynną legitymację do dochodzenia roszczeń z tego tytułu.

Brak było przy tym podstaw pozwalających na przychylenie się do wniosku o uchylenie wyroku i przekazaniu sprawy do Sądu pierwszej instancji celem ponownego rozpatrzenia, dla zasadności którego wymagane, zgodnie z art.386§2 i 4 kpc, stwierdzenie nieważności postępowania, brak rozpoznania istoty sprawy lub ponowienie postępowania dowodowego. Przesłanki pierwszej z wymienionych instytucji nie zostały dostrzeżone przez Sąd Okręgowy z urzędu, jak też nie stanowiły przedmiotu zarzutów apelującego. Jak się wydaje, wniosek ten skarżąca konstruowała z e względu na brak rozpoznania istoty sprawy wobec ograniczenia zakresu rozpoznania Sądu Rejonowego do skutecznego nabycia przez powódkę prawa do dochodzenia świadczenia ubezpieczeniowego. Tego rodzaju motywacja wniosku opartego o art. 386§4 kpc, pomija fakultatywny charakter dyspozycji tego uregulowania, pozwalający sądowi drugiej instancji na wydanie także rozstrzygnięcia merytorycznego o ile zakres i wyniki postępowania przed sądem pierwszej instancji dostarczają wystarczających przesłanek do oceny zasadności powództwa. W postępowaniu tym materiał dowodowy zgromadzony został w sposób wyczerpujący, zaś strony zajęły stanowisko i zarzuty oraz przedstawiły argumentację na temat materialno prawnych i faktycznych przesłanek żądania pozwu, zatem nie zachodziły przekonujące powody do ponownego rozpoznawania sprawy przez Sąd Rejonowy.

W świetle prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego odnoszących się do zdarzenia wywołującego szkodę, pojazd kierowany przez powódkę, użytkowany przez nią na podstawie umowy leasingowej z cedentem, doznał uszkodzeń w dniu 11 maja 2013 roku podczas wykonywania manewru cofania na skutek samoczynnego otwarcia niedomkniętych lewych, tylnych drzwi i kolizji z innym pojazdem znajdującym się w związku z tym w zasięgu samochodu powódki. Koszt naprawy pojazdu został ustalony przez ubezpieczyciela na kwotę objętą żądaniem pozwu w wysokości 4.193,26 złotych. Strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania z tej przyczyny, że przypisano powódce rażące niedbalstwo stanowiące bezpośrednią przyczynę powstania szkody polegające na jeździe z otwartymi drzwiami, co, zgodnie z §34 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco stanowiło podstawę do odstąpienia od przyznania odszkodowania. Stanowisko to pozwany podtrzymywał w toku postępowania.

Bezdiskusyjnie powołany przez pozwanego powód mógł sprowadzać odmowę wypłaty odszkodowania, pomimo realizacji innych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela, których strona pozwana nie negocjowała. Rozważeniu w tej sytuacji podlegała zasadność zarzutu rażącego niedbalstwa w sposób sformułowany przez pozwanego zakład ubezpieczeń. Ogólne warunki nie definiują tego pojęcia odwołując się jednocześnie do zasad Kodeksu cywilnego, który również posługuje się rażącym niedbalstwem w kontekście zwolnienia od odpowiedzialności ubezpieczeniowej (art.827§1 kc). Z braku definicji szczególnej posłużyć się należy dorobkiem judykatury objaśniającym ten termin zwłaszcza w relacji do niedbalstwa niekwalifikowanego przez jego rażącą postać. Przywołać w tym celu można orzeczenia : Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2002 roku w sprawie I CKN 969/00 (LEX 55508), Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 sierpnia 2014 roku w sprawie I ACa 279/14 (LEX 1509039), Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 czerwca 2014 roku w sprawie I ACa 622/13). Wynika stąd, że niedbalstwo o charakterze rażącym odróżnia od niedbalstwa pozbawionego takiej kwalifikacji przede wszystkim nieprzewidywanie niekorzystnych następstw własnego postępowania pomimo istnienia obiektywnych okoliczności przeczących możliwości takiej antycypacji. Łączy się to z pogwałceniem elementarnych zasad ostrożności,

bezpieczeństwa i przezorności oczekiwanych od każdego znajdującego się w sytuacji wywołującej szkodę. Wyróżnienie niedbalstwa jako rażącego łączy się ze zbliżeniem do winy umyślnej, graniczącym z rozmyślnym działaniem.

W okolicznościach spraw, gdy otwarcie drzwi pojazdu kierowanego przez powódkę nastąpiło samoczynnie w wyniku wynikiem niedokładnego ich domknięcia przez pasażera, co w takiej sytuacji nie rzuca się zwykle w oczy i stwierdzenie tego stanu, przy braku odpowiedniego sygnalizatora, wymaga dokładniejszego oglądu, nie stwarza podstaw do przyjęcia winy powódki w postaci rażącego niedbalstwa. Przypisywanie powódce przy tym wydarzeniu zaniechania o tak znacznym nasileniu oczywistości, jakie uzasadnia ten kwalifikowany kształt winy nieumyślnej, nie znajduje oparcia ani w okolicznościach zdarzenia, ani w definicji tego pojęcia powszechnie przyjmowanej w obrocie prawnym.

Wartość szkody dochodzonej pozwem nie była kwestionowana przez stronę pozwaną, tym bardziej, że odpowiada wartości oszacowania dokonanego w toku czynności likwidacyjnych. Odsetki żądane w pozwie znajdują oparcie w art. 481§1 i 2 kc, przy czym możliwość ich naliczenia powstała w terminie 30 od dnia zawiadomienia strony pozwanej o szkodzie (art.817§1 kc). Wobec tego, że w sprawie brak jest dowodów potwierdzających zgłoszenie szkody już w dniu 12 maja 2013 roku, nie zachodziły przesłanki do wysuwania roszczenia od setku już od dnia 12 maja 2013 roku, jak chciała powódka w pozwie. Bieg terminu do wypłaty odszkodowania mógł rozpocząć bieg dopiero od dnia 15 maja 2013 roku, z którą to datą sporządzony został protokół szkody (akta szkody załączone do akt sprawy niniejszej). Opóźnienie zatem liczyć należało z dniem 15 czerwca 2013 roku. Powództwo podlegało zatem oddaleniu wobec zadania odsetek za okres poprzedzający tę datę.

Koszty procesu należne były powódce w pełnej, zasadnie poniesionej kwocie, zważywszy na ulegnięcie ze swoim powództwem w nieznacznej części i dyspozycji art. 100 kpc znajdującej zastosowanie w takiej sytuacji. Należność z tego zamknęła się kwota opłaty od pozwu wymaganej przez art. 28 pkt ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, bowiem sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym (art.505<sup>1</sup> pkt 1 kpc).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386§1 kpc, Sad Okręgowy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł w oparciu o art.103§1 kpc uznając, że koszty te obciążają powódkę, bowiem dopiero na etapie postępowania odwoławczego uzyskało akceptację jej roszczenie wniesione początkowo w warunkach bezzasadności i dostarczeniu dowodu pozwalającego na uwzględnienie powództwa (umowy cesji), dopiero na tym etapie, którego wdrożenie, po uprzedniej negacji żądania pozwu, generowało dodatkowe koszty wynikłe z niesumiennej prowadzenia procesu. Należność z tego tytułu objęła, w myśl art.98§3 kpc w zw. z art. 99 kpc, wynagrodzenie radcy prawnego (§6 pkt 3 w zw. z §12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych...).

SSO P. G.